

Różaniec

Tajemnice Radosne

W oparciu o myśli Jana Pawła II

W tajemnicach radosnych odnajdujemy po trosze wszystko: radość życia rodzinnego, macierzyństwa, pokrewieństwa, przyjaźni, wzajemnej pomocy. Rodzący się Chrystus zawarł w sobie i uświęcił te radości, których grzech całkowicie nie zatarł. Dokonał tego przez Maryję. Nasze proste, i skromne same w sobie radości, przez Maryję i Jezusa stają się wielkie i święte.

Zwiastowanie



Opowieść Ewangelisty Łukasza o zwiastowaniu Maryi rzuca światło na sprawę osobistego związku Boga z każdym człowiekiem.

Szczególnie Duch Święty jawi się jako Ten, który w pewnym sensie "usuwa dystans" między Bogiem i człowiekiem. Maryja jest pod tym względem uprzywilejowana ze względu na obecność Bożą i zjednoczenie z Bogiem w macierzyństwie.

Nawiedzenie



W Maryi, jak i w Elżbiecie, działa Duch Święty, który je oświeca i inspiruje. Podobnie jak przed Maryją otworzył tajemnice Jej mesjańskiego, dziewiczego macierzyństwa, tak teraz daje Elżbiecie zdolność rozpoznania Tego, który jest w łonie Maryi, wezwanej do udziału w ekonomii zbawienia jako "Matka Pana".

Narodzenie



Zgodnie z planem Bożej Opatrzności Jezus z Nazaretu, nie tylko nosi imię, które mówi o zbawieniu: "Bóg wybawia", ale także jest tym, którego imię oznacza: jest Zbawicielem. Świadczą o tym już pewne zwroty użyte przez Łukasza w tzw. Ewangelii dzieciństwa: "*Narodził się wam Zbawiciel*" oraz przez Mateusza: "*On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów*". Zwroty te odzwierciedlają prawdę objawioną, który głosi cały Nowy Testament.

Ofiarowanie w świątyni



Wzruszające słowa Symeona, który już wkrótce ma *"odejść w pokoju"*, otwierają perspektywę wiecznej nowej nadziei zbawienia, która spełnia się w Chrystusie: *"Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twojego Izraela"*. Duch Święty działa w Symeonie, jest obecny i działa także w ludziach wszystkich epok, którzy jak ów święty starzec, przyłączyli się do Boga i uwierzyli w Jego obietnice.

Znalezienie Pana Jezusa w świątyni



Św. Łukasz zaznacza, że Maryja i Józef *"nie zrozumieli tego, co im powiedział Jezus w słowach: "Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?"* Trzeba jednak pamiętać, że oboje stali wobec tajemnicy Wcielenia i Odkupienia, i choć mieli w niej swój udział, nie rozumieli jej. Także oni pogrążeni byli w półmroku wiary. Maryja szła jako pierwsza w pielgrzymce wiary, była najobficiej obdarowana jej światłem, ale też wystawiona na najtrudniejszą próbę przyjęcia tajemnicy. To Ona miała podporządkować się Bożemu planowi, który ukochała i rozważała w swoim sercu.